



Sygn. akt IV CSK 495/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa J. F.

przeciwko L. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 maja 2016 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 listopada 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 8 lipca 2013 r. oddalił powództwo J. F. o zasądzenie od L. M. kwoty 109 557,69 zł, którego podstawę stanowiło własnoręczne oświadczenie („zobowiązanie”) pozwanego sporządzone w S. w dniu 21 kwietnia 2011 r. o treści „Zobowiązuję się do spłaty umówionej kwoty 150 000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) na rzecz o[...]pl do dnia 1.09.2011 r.”. Nazwy o[...] pozwana używała prowadząc działalność gospodarczą. Strony podjęły w listopadzie 2010 r. współpracę polegającą na prowadzeniu klubu muzycznego w podnajętym lokalu pod nazwą „S. w S., w ramach której powódka miała być odpowiedzialna za kwestie organizacyjno-techniczne związane z prowadzeniem klubu, a pozwany miał planować i realizować program artystyczny. Zakończenie współpracy nastąpiło w kwietniu 2011 r. w związku z wypowiedzeniem umowy podnajmu lokalu przez wynajmującego. Sąd oddalił powództwo z tej przyczyny, że powódka nie wykazała roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości; nie była nawet w stanie jednoznacznie określić, z jakiego tytułu należała jej się od pozwanego kwota 150 tysięcy zł, podając że stanowi ona odszkodowanie lub zadośćuczynienie albo zwrot nakładów i częściowe wynagrodzenie za prowadzenie klubu dla niej i jej męża. Sąd pierwszej instancji ocenił też, że pozwany skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia z dnia 21 kwietnia 2011 r., które złożył działając pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 k.c.

Sąd Apelacyjny, uwzględnivszy w całości apelację powódki, wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 r. zmienił orzeczenie Sądu Okręgowego i zasądził od pozwanego na jej rzecz dochodzoną kwotę. Za podstawę faktyczną wyroku Sąd Apelacyjny przyjął po części ustalenia Sądu Okręgowego i po części ustalenia odmienne, poczynione na podstawie własnej oceny dowodów, prowadzącej do innych wniosków, przede wszystkim co do przebiegu i okoliczności spotkania, podczas którego pozwany sporządził oświadczenie oraz co do sposobu ustalenia wymienionej w nim kwoty.

Sąd Apelacyjny powołał się na zeznanie powódki, że „umówiona suma z założenia nie miała być wykazywana dokumentami; ustalenie pewnej globalnej należności dla powódki nastąpiło w związku z nagłą decyzją pozwanego

o zaprzestaniu działalności”, podkreślając, że „żądanie pozwu nie opierało się na twierdzeniach o dochodzeniu przez powódkę kwoty szczegółowo wyliczonej co do złotówki należnej jako zwrot zainwestowanego kapitału”. Według Sądu, w związku nieoczekiwanym zakończeniem prowadzenia klubu, na spotkaniu w kwietniu 2011 r. „chodziło o ustalenie globalnej sumy obejmującej orientacyjnie poniesione nakłady, wynagrodzenie za zaangażowanie D. F. w dotychczasowe prowadzenie klubu oraz spodziewane przez powódkę, a utracone zyski”, bez konieczności szczegółowych wyliczeń opartych na dokumentach. W rezultacie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, „ogólny rząd” należnej kwoty nie był pomiędzy stronami sporny, „a charakter rozliczenia dokonywanego w dniu stanowiącego swoistą rekompensatę z tytułu nagłej zmiany planów przez pozwanego nie wymagał szczegółowego jej dokumentowania”. W zamian za zapłatę kwoty 150 tysięcy zł, której udokumentowania pozwany nie domagał się, pozwany uzyskał możliwość samodzielnego prowadzenia klubu. W innym miejscu Sąd Apelacyjny stwierdził, że kwota należna powódce „została ustalona orientacyjnie, jako zwrot poczynionych nakładów oraz swego rodzaju rekompensata za wycofanie się przez państwa F. z dalszego prowadzenia klubu S.”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w wyniku błędnych ustaleń faktycznych, zwłaszcza co do przyczyn złożenia przez pozwanego kwestionowanego obecnie oświadczenia, jak i co do rzekomego oparcia wzajemnych stosunków stron na zasadzie zaufania, Sąd pierwszej instancji błędnie zastosował art. 84 § 1 k.c. jako podstawę uznania, że pozwany działał pod wpływem błędu, od którego skutków skutecznie się uchylił.

„Podstaw odpowiedzialności pozwanego należy zdaniem Sądu Apelacyjnego poszukiwać w ważnie zawartym zobowiązaniu, którego dopuszczalność nie budzi wątpliwości w świetle art. 353¹ k.c.(...)”. Przy uwzględnieniu okoliczności złożenia oświadczenia, mając na względzie art. 65 § 1 k.c., nie budzi wątpliwości że strony dystansowały się od potrzeby czynienia szczegółowych wyliczeń. „Kauzę zobowiązania z dnia 21 kwietnia 2011 r. stanowiło wspomniane wyżej nagłe, z inicjatywy pozwanego, zakończenie współpracy stron przy prowadzeniu klubu Sfinks i potrzeba swego rodzaju finansowego zrekompensowania powódce konieczności zmiany jej planów, niemożności osiągnięcia zakładanych zysków.

Tym samym z mocy art. 353¹ k.c. pozwany jest zobowiązany do zapłaty dochodzonej kwoty (...).

Powód oparł skargę kasacyjną na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 353¹ i art. 65 k.c., art. 405 k.c., art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 354 § 1 k.c., art. 354 § 1 k.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz przez błędną wykładnię art. 84 w zw. z art. 88 § 1 k.c. i art. 60 k.c. Według skarżącego, zaskarżone orzeczenie zapadło z mającym wpływ na wynik sprawy naruszeniem przepisów postępowania: art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., art. 382, 231 i 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku ewentualnie o uchylenie tego wyroku i jego zmianę przez oddalenie apelacji pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny uwzględnił żądanie powódki, które „wywodziła z zobowiązania złożonego dobrowolnie przez pozwanego”, nie dokonawszy kwalifikacji prawnej „zobowiązania” pozwanego i stosunku prawnego łączącego strony. Nie została też wskazana podstawa prawna orzeczenia, bowiem powołane przez Sąd przepisy art. 353¹ i 65 k.c. - z których pierwszy potwierdza swobodę w obszarze umownych stosunków obligacyjnych, a drugi dotyczy wykładni oświadczeń woli - nie stanowią podstawy roszczenia.

„Zobowiązanie” z dnia 21 kwietnia 2011 r. zawiera oświadczenie woli jednej strony, o charakterze przysparzającym, nie wiadomo – odpłatnym czy nieodpłatnym. Wymagało ono analizy mającej na celu wyjaśnienie, czy to zdarzenie prawne miało charakter czynności prawnej, a jeżeli tak - czy była to czynność prawna jednostronna, czy stanowiła element odrębnego stosunku prawnego. Wzmianka zawarta w „zobowiązaniu” oraz sformułowania przewijające się w uzasadnieniu wyroku wskazują na związek oświadczenia pozwanego ze stosunkiem umownym łączącym strony, w tym także z jego rozwiązaniem.

Jest oczywiste, że bez kwalifikacji stosunku prawnego łączącego strony nie jest możliwe określenie jego prawnych konsekwencji. Ta kluczowa w sprawie kwestia wymagała osądu w toku instancji, a nie podejmowania jej dopiero w postępowaniu kasacyjnym, po wydaniu prawomocnego wyroku. Z tego względu

obecnie możliwe jest wskazanie jedynie, że w odniesieniu do jednostronnych czynności prawnych utrzymują się w nauce różnice pomiędzy postulatem zamkniętej klasy (*numerus clausus*) jednostronnych czynności prawnych, odzwierciedlającym pogląd negujący swobodę tworzenia stosunków zobowiązaniowych w drodze czynności jednostronnych, a stanowiskiem dopuszczającym nieuregulowane („nienazwane”) jednostronne czynności prawne, z pewnymi jedynie zastrzeżeniami, np. co do tego, by określone skutki prawne pozostawały wyłącznie w sferze prawnej osoby składającej oświadczenie lub co do tego, by ograniczyć je do czynności, które nie kreują nowych stosunków prawnych, lecz prowadzą do zmiany lub wygaśnięcia istniejącego stosunku. W wypadku oświadczeń woli złożonych jedynie przez przyszłego dłużnika, z zasady bardziej restrykcyjnie traktuje się wymaganie objęcia tym oświadczeniem podstawy przysporzenia, stanowiącej element stosunku prawnego, czyli wymaganie aby w treści oświadczenia był zawarty cel prawny przysporzenia. Ponadto, w tradycyjnym rozumieniu, do czynności takich nie ma zastosowania art. 353¹ k.c., mówiący wyraźnie o umowach, chociaż niekiedy kwestionuje się kategoryczność tezy o niedopuszczalności swobodnego kreowania zobowiązań w drodze jednostronnej czynności prawnej. Stanowisko Sądu Apelacyjnego w żadnej z tych kwestii nie jest znane.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika jedynie, że Sąd przyjął kauzalny charakter „zobowiązania” pozwanego, gdyż skupił się na ocenie dowodów po kątem odtworzenia jego przyczyny. Może to świadczyć o tym, że według Sądu brak jej wskazania w oświadczeniu pozwanego jest prawnie obojętny. Także jednak i w tym aspekcie kluczowe znaczenie ma kwalifikacja stosunku prawnego, gdyż sytuacja, w której przysporzenie jest wyłącznie wynikiem zaciągnięcia zobowiązania przez jedną osobę, któremu odpowiada uzyskanie wierzytelności przez drugą osobę, zasadniczo różni się od sytuacji, w której sens gospodarczy przysporzenia jest związany z istnieniem odrębnego stosunku prawnego, w którym dają się wyodrębnić wzajemne obowiązki i uprawnienia (zobowiązania i wierzytelności) stron.

Sąd Apelacyjny zasadniczo skoncentrował się na kwestii wysokości ewentualnej należności; konstatacja, że wystarczające było określenie „globalnej

sumy” długu, bez potrzeby dokonania szczegółowych rozliczeń, stała się istotnym elementem oceny, że po stronie powodowej nie istniał w żadnym zakresie obowiązek wyliczenia i wykazania wartości wierzytelności. Brak natomiast miarodajnej podstawy orzeczenia w mającej pierwszorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii, czy i jakie zobowiązanie powstało oraz „za co” (z jakiego tytułu) miał zapłacić pozwany. Świadczy o tym wystarczająco samo zestawienie przytoczonych wcześniej stwierdzeń Sądu, formułujących nieprecyzyjnie, a także po części wewnętrznie sprzecznie, różne przyczyny uzasadniające powstanie zobowiązania po stronie pozwanego. Ma to znaczenie tym większe, że poza rozważaniami Sądu odwoławczego pozostały zarówno twierdzenia w zawarte w pozwie, jak i w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - w zakresie w jakim ustalenia te nie zostały zakwestionowane - jak to, że przyczyną rozwiązania umowy o współpracy było wypowiedzenie umowy najmu przez właściciela lokalu, w którym klub prowadził działalność oraz to, że wszystkie koszty związane z założeniem i prowadzeniem klubu poniósł pozwany, i spłacał długi jeszcze po zakończeniu działalności. Nie jest też wiadome, co miałyby się kryć pod pojęciem „spodziewanych przez powódkę a utraconych korzyści” lub „rekompensaty z tytułu nagłej zmiany planów” oraz dlaczego pozwany miałby za to zapłacić, a także na jakiej podstawie pozwany miałby uiścić „wynagrodzenie za zaangażowanie” osoby trzeciej, ani jak się to miało do innych wymienionych powodów (np. zwrotu nakładów bądź zainwestowanego kapitału) sporządzenia oświadczenia przez pozwanego. Kwestii przyczyny prawnej zobowiązania nie można w tej sytuacji uznać za należycie wyjaśnioną.

Konkludując, spór pomiędzy stronami został rozstrzygnięty bez zdefiniowania stosunku prawnego łączącego strony, koniecznego do oceny wynikających z niego konsekwencji prawnych. Brak było przesłanek do odparcia zarzutów naruszenia prawa materialnego, art. 353¹, 65 i 6 k.c., a także przepisu postępowania art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. co do niewyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Braki w zakresie faktycznej i prawnej podstawy zaskarżonego wyroku mają znaczenie także dla osądu kwestii błędu. Ocena spełnienia warunków błędu

w rozumieniu art. 84 k.c., uprawniającego do uchylenia się od jego skutków na podstawie art. 88 k.c., jest możliwa dopiero po właściwym ustaleniu charakteru i znaczenia czynności prawnej oraz wymaga miarodajnego wyjaśnienia przyczyn złożenia oświadczenia określonej treści; stanowisko w kwestii ewentualnego błędu pozwanego Sąd Apelacyjny zajął bez spełnienia tych warunków.

W wypadku błędu co do istnienia długu przysporzenie może być uznane za dokonane *sine causa*. Z powodu niewyjaśnienia podstaw przysporzenia sytuacji takiej nie można wykluczyć. Błąd co do treści czynności prawnej, rozumiany jako niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o treści czynności prawnej i jej skutkach, obejmuje także sferę motywacyjną. Z tego względu ustalenie wystąpienia błędu, o którym mowa w art. 84 k.c., wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności związanych z jego złożeniem, ze szczególnym uwzględnieniem celu gospodarczego, jaki chciała osiągnąć strona składająca oświadczenie. Przesłanki powołania się na błąd zależą nie tylko od tego, czy oświadczenie było złożone innej osobie, ale też od odpłatnego lub nieodpłatnego charakteru czynności.

W obecnym stanie sprawy nie było podstaw do stwierdzenia bezzasadności kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 84 i 88 § 1 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

jw

kc